Kaz Bałagane, Nie Wal Z Dychy

pili piwka na stole od pingla
z telefonu leciała jakaś rozkminka
Kamil mówi ze dyrka jest niezła
kiedy miała spięte włosy jak był apel

zna jej męża z widzenia
spodnie to nosi z rzepami i się nosi jak frajer
Michał mówi ze pewnie to pies
i na znam sztamy stukają razem banie

mieli razem 80 blaszek
dyszka zostanie na szpadel
wzięli na dwóch
u Magdaleny kiedyś mówili o tym ze to jest ematej
zanim zgięło kolegom blachę
gorzki kryształ nos im podrapał
nie ma już piwka, a w gardle koszmar
wiec trzeba iść tu do spożywczaka

przed nimi zaś kolejka mała
typek co się spruł do Kamila brata
pech chciał, Kamil ma spływ właśnie
i nie powstrzyma już tego schaba
nowe teany i jeansy Bosaa
typowi całe zaspawał
w odwecie buła, Kamil gubi tryby
było nie walić z dych, pozdrawiam

nie wal z dychy
bo będzie bida
/4x
bo będzie bida
bo będzie bida

nie wal z dychy
bo będzie bida
/4x
bo będzie bida
bo będzie bida

na wakacjach w Czarnogórze
zrobiła laskę Rumunowi
co, ze niby gorszy?
ją to nie boli
ją to pierd*
rok później w mieszkaniu na Woli
jedzie kolega ją zadowolić
szara jesień to jedna z tych dolin
poszła strefę intymną zgolić
ledwo kończy, dzwonek dzwoni
ziomek z Jackiem i czymś tam w dłoni
z mdkiem choć tego nie robi
ona też wiec kruszą sobie
cały ściech na linie srogie
jak to jest nikt tutaj nie powie
karta jest a ze zwitką gorzej
partie z dyszka przy monitorze
nos cierpi, o mój borze
oba stwory tu kierunek klozet
nie ma cofki, wypili wode
szybki ogar po szlugi i cole
pech chciał, mega szok jest po drodze
on odlejka i ona także
jego mózg jest we KFC zaś ona pryz kasie w Kauhlandzie

nie wal z dychy
bo będzie bida
/4x
bo będzie bida
bo będzie bida

nie wal z dychy
bo będzie bida
/4x
bo będzie bida
bo będzie bida